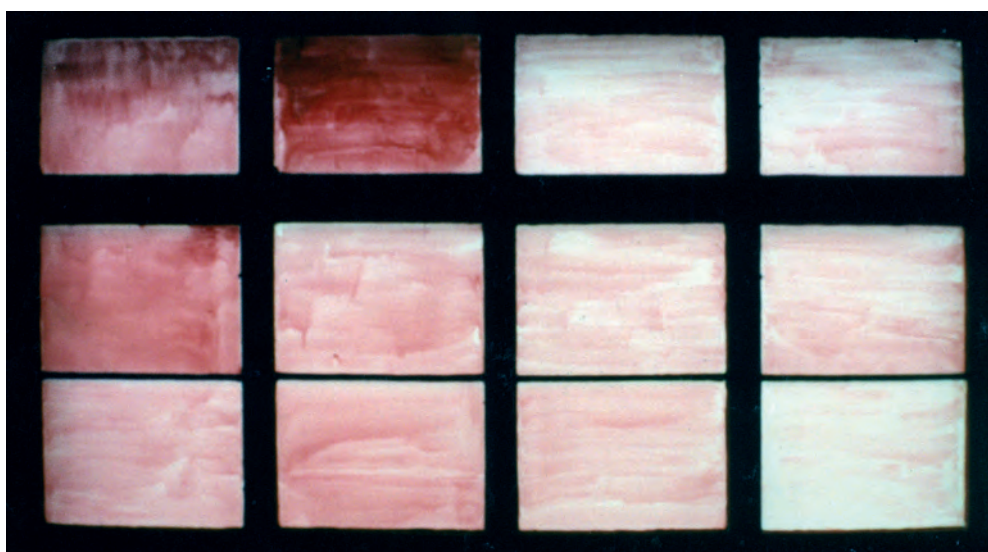




ZBIGNIEW KUBIKOWSKI

SZKLANY MUR

PROZA POLSKA 1945-1980
OPIS PROCESU

SZKLANY MUR

ZBIGNIEW KUBIKOWSKI

SZKLANY MUR

PROZA POLSKA 1945-1980
OPIS PROCESU

WSTĘP I REDAKCJA
DOROTA HECK



KRAKÓW-WROCŁAW 2023

Dorota Heck
Uniwersytet Wrocławski
 <https://orcid.org/0000-0001-6825-7695>
 dorota.heck@uwr.edu.pl

© Copyright by Zbigniew Kubikowski, 2023
© Copyright by Dorota Heck, 2023
© Copyright for this edition by Wydział Filologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego,
Tomasz i Aldona Kubikowscy, 2023

Recenzenci: prof. dr hab. Maciej Urbanowski
dr hab. Krzysztof Polechoński, prof. UWr

Opracowanie redakcyjne: Agnieszka Sabak

Projekt okładki: Marta Jaszczyk

ISBN 978-83-8138-812-2 (druk)
ISBN 978-83-8138-813-9 (PDF)
<https://www.doi.org/10.12797/9788381388139>

Na okładce wykorzystano instalację Barbary Kozłowskiej
Czerwone zamknięte okno. Vitrochromia 2 z 1992 r.

Autorem zdjęcia na czwartej stronie okładki
przedstawiającego Zbigniewa Kubikowskiego
w 1976 r. jest Jan Bortkiewicz,
źródło: <https://janbortkiewicz.com/portret/>

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.com.pl>

Spis treści

WSTĘP. WYOBRAŹNIA HISTORYCZNA	7
WYKAZ LITERATURY	15
UKŁAD ODNIESIENIA	21
CZĘŚĆ PIERWSZA	
MIT NOWEGO ŚWIATA	
RACJA I SIŁA	27
WYROKI HISTORII	30
NAGI ŚWIAT, NAGI CZŁOWIEK	32
MONOPOETYKA	42
LAMENT DOKTORA FAULA	49
CZĘŚĆ DRUGA	
FESTYN	
PRAWIE EUROPA	57
DALEKO OD WARSZAWY	61
METRYKI	64
SOBIE I HISTORII	67
TWARZE POKOLENIA	70
„PRAWDZIWE ZMYŚLENIE”	73
LITERATURA OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH	80
JEST JAK JEST	85
OBCY	87
TREN, WESTERN, DOKUMENT	90
SZKIC, CIEŃ, ECHO	96
ZATOPIONE ŁĄDY	99
DUCH NAD WODAMI	105
MAŁA I DUŻA SCENA	106
SPOŚÓB BYCIA	108
ZŁUDZENIE OBECNOŚCI, RADOŚĆ UCZESTNICTWA	113

RZECZYWISTOŚĆ ZAMKNIĘTA	120
RZECZYWISTOŚĆ OTWARTA	125
IGRZYSKA	130
RYNEK	133
DRUGA STRONA LUSTRA	134
CZŁOWIEK „DLA” CZŁOWIEKA	138
CZĘŚĆ TRZECIA	
UPADEK	
STYL I SYSTEM	145
PRAWO KONTEKSTU	148
ZAMYKANIE WĄTKÓW	151
W CO SIĘ BAWIĆ	157
CHORA URODA	164
SEZON REPORTERÓW	168
NOTA EDYTORSKA	175

Wstęp

Wyobrażenia historyczna

Oryginalność *Szklanego muru* polega na przekroczeniu granic tradycyjnej historii literatury. Wybitny krytyk literacki zamiast rejestrować nazwiska, tytuły, daty obrał perspektywę socjologiczną.

Obrazowym ekwiwalentem szklanego muru są w aranżowanej według mody lat siedemdziesiątych luksfery, a w sztuce niektóre instalacje Jana Berdyszaka lub Alojzego Gryta. Najpiękniejszy jest przedmiot, którego nie ma? Czy krytyk aludował do utworu Zbigniewa Herberta? Niekoniecznie. Raczej szklany mur to wyrażenie – i wyobrażenie – które nawiązuje do formuły Stendhala, zgodnie z którą powieść – to zwierciadło przechadzające się po gościńcu. Zamiast lustra polska proza narracyjna w latach 1945-1980 przypominała nieprzeniknione tafle, na których nie tylko widać niewiele, ale też nie sposób się przez nie dotknąć, czyli bezpośrednio przekazać emocje, zbliżyć się, ucisnąć dłoń. Korelacji z plastyką znajduje się tu więcej. Motyw muru niesie konotacje egzekucji lub sytuacji tragicznych, bez wyjścia. Odpowiada on doświadczeniom pokoleń, które z autopsji znają grozę wojny.

ŻYCIE I KRYTYKA¹

Zbigniew Kubikowski urodził się na Wschodzie, w powiatowym mieście Horodenska w województwie stanisławowskim w 1929 roku, zmarł w Warszawie w 1984. Należał do wrocławian, którzy pamiętali inną geograficznie, kulturowo,

¹ Niniejszy wstęp biograficzny jest gruntownie zmienioną, poszerzoną, zaktualizowaną wersją artykułu opublikowanego jako *Szkice do portretu Zbigniewa Kubikowskiego*, [w:] *Osaczeni – napiętnowani. Szkice o twórcach w PRL*, red. S. Ligarski, Warszawa 2017, s. 109-130. Jest on zarazem inną wersją rozdziału *Filolog, redaktor, pisarz w czasach kolektywizmu* książki piszącej te słowa pt. *Filologia i (jej) interpretacje*, Wrocław 2012.

politycznie II Rzeczpospolitą. Wybrane wątki autobiograficzne i biograficzne wynikłe z doświadczeń rodziny Kubikowskiego są naturalnie i nienatrętnie obecne w tle świata przedstawionego jego prozy. Oto pod pseudonimem Jacek Joachim ogłaszał kryminały z idealnym śledczym w roli głównej, a młodszy brat autora, Andrzej, pracował w milicji. Najstarszy z braci, Jan Jerzy, był docentem Uniwersytetu Wrocławskiego im. Bolesława Bieruta² (sam przyszły pisarz nie spełnił warunku uzyskania asystentury – akcesu do ZMP³), akcja zaś niejednego utworu rozgrywa się w środowisku akademickim miasta średniej wielkości, przypominającego właśnie Wrocław.

Rola Kubikowskiego w kluczowych momentach najnowszej historii Polski była na tyle istotna, że odnotowały jego postać relacje z 1968 roku, drugiej połowy lat siedemdziesiątych, kiedy rozwijał się niezależny od państwa obieg wydawniczy, z czasu próby kolejnej dekady⁴.

Zmiana sytuacji późniejszej inteligencji polskiej w stosunku do przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. polegała na tym, że precedensy, które pojawiły się wówczas jako niepożądana nowość, stały się wzorcotwórcze, paradygmatyczne, bez mała archetypiczne dla uformowanych po wojnie kolejnych pokoleń. Zbigniew Kubikowski w rozmowie z Jackiem Trznadlem 4 sierpnia 1981 roku wspominał swoje studenckie czasy: „[...] to wszystko, co przyszło do nas, nie miało nic wspólnego ani z polską tradycją, ani z polską kulturą, cały styl życia publicznego był absolutnie obcy wszystkiemu, cośmy znali. Z literatury. Z kultury. Cała nasza wiedza o świecie nie miała nic wspólnego z tym, co przyszło. Z tymi wiecami, na których się sądziło profesorów”⁵. Wtedy też, w dramatycznym 1981 roku, pisarz rozróżnił sytuację społeczną, świadomość społeczną oraz jej mitologizację. Uogólniając, trzeba przyznać, że byłoby truizmem podkreślać, iż zasadniczą umiejętnością intelektualisty z prawdziwego zdarzenia jest trafne rozeznanie sytuacji społecznej. Kubikowski zdawał się sugerować, że ci, którzy

² Zob. B. Grabowski, *Jan Jerzy Kubikowski (1927-1968) – supernowa nie z tego świata*, [on-line:] <http://draco.uni.opole.pl/~bgrab/bgrab/jjk.pdf> – 16 V 2009.

³ J. Trznadel, *Hańba domowa. Rozmowy z pisarzami*, Lublin 1990, s. 53.

⁴ J. Błażejowska, *Opozycja antyreżimowa w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk w latach 1956-1989*, Warszawa 2018, s. 566, *Opozycja i Opór Społeczny w PRL 1956-1989*; R. Bubnicki, *Grajcie tak, aby wygrać. Czesław Hernas (1928-2003)*, Wrocław 2021, *Dolnośląska Solidarność*; J. Eisler, *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 1991, s. 36, 85; J. Malewski [W. Bolecki], *Widziałem wolność w Warszawie. Szkice 1982-1987*, London 1989, s. 86, *Wokół Literatury*, 11.

⁵ *Ibidem*, s. 65.

ulegają ukąszeniu heglowskiemu (termin Cz. Miłosza), chóralnie powtarzając, jakoby czasy się zmieniały i trzeba się było do owych tajemniczych czasów dostosować, nie wykazując samodzielności myślenia ani przenikliwości. Zarazem inni, myślący samodzielnie, płacą niekiedy za niezależność cenę wykluczenia z dyskursu publicznego. Dzieje się tak zwłaszcza w okresach, gdy maleje zakres wolności słowa. Po 1976 roku Kubikowski osobiście przeżył moment wykluczenia⁶.

RANGA W ŚRODOWISKU

Dlaczego warto pisać o wykluczeniu, ostracyzmie i marginalizacji? Otóż na początku lat sześćdziesiątych wybitni humaniści: Czesław Hernas, Roman Wołoszyński i Zbigniew Kubikowski postulowali wszechstronne badania nad kulturą Wrocławia⁷. Zwrócili uwagę na konieczność uwzględniania materiałów niedopuszczonych do publikacji⁸ – treści skazywanych na społeczny niebyt, eliminowanych przez władze – oraz wszelkiego typu dokumentów urzędowych związanych ze środowiskami twórczymi.

Utwory Kubikowskiego, zwłaszcza *Pięć dialogów wielkopostnych*, powinny być przestrogą dla bezwzględnych karierowiczów, kierujących się jedynie zmieniającymi modami intelektualnymi, nie zaś trwale uformowanym, dojrzałym, indywidualnym sumieniem. Jako krytyk literacki uczciwie i przekonująco potrafił nie tylko oceniać, lecz również problematyzować nowości wydawnicze. Zachowywał dystans wobec mody lub dyktatu ideologicznego w kulturze współczesnej. Kubikowski odrzucał schematyzm, symplifikacje w upolitycznionej i niejako usługowej literaturze. Około roku 1950, jak dziesięć lat później (a więc nie mogąc znać późniejszych dekad) pisał: „był to w ogóle najtrudniejszy okres powojennego życia literackiego w Polsce, ułatwiał wyolbrzymianie wartości pozornych,

⁶ M. Karpowicz, T. Karpowicz, A. Falkiewicz, K. Miłobędzka, *Blisko z daleka. Listy 1970-2003*, red. J. Borowiec przy współpracy K. Miłobędzkiej, Wrocław 2022, *Osso Wczoraj i Dziś*.

⁷ Cz. Hernas, Z. Kubikowski, R. Wołoszyński, *Kilka uwag na temat potrzeby, organizacji i programu badań kulturoznawczych na Dolnym Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1961, nr 2. Autorzy postulowali: „Badania [...] winny objąć powstawanie więzi kulturalnych (środowiska twórcze), kontrolę procesów kulturalnych (prasa i radio, Urząd Kontroli Prasy i Widowisk), wreszcie aparat upowszechniania kultury, percepcję kulturalną” (s. 255).

⁸ *Ibidem*, s. 258.

nie sprzyjał wzrostowi prawdziwych. Całość ruchu wydawniczego i literackiego (poza Krakowem) skupił w Warszawie, ogalając całkowicie prowincję. Mogły więc na niej kwitnąć tylko pozory”⁹. We *Wrocławiu literackim* omawiał Kubikowski następujące książki: *Siódma drezdeńska* Leszka Golińskiego, *Parafianie* Henryka Worcella, *Fundamenty* Jerzego Pytlakowskiego, opowiadania *Po deszczu* Tadeusza Mikołajka (s. 126–127) i *Plan wilka* Tadeusza Starosteckiego (s. 129). Wśród utworów historycznych wymienił następujące: *Ostatni z rodu* Władysława Bodnickiego (gani za słabości warsztatowe), „popularne powieści Ireneusza Gwidona Kamińskiego, Franciszka Fenikowskiego, Eugeniusza Paukszty” (s. 131). Wzmiankował apel z walnego Zjazdu Literatów we Wrocławiu w 1947 roku. Zaznaczył: „Jeśli w odniesieniu do ziem zachodnich w pierwszych latach powojennych przeważał postulat dokumentowania polskości tych ziem, ich historycznych związków z pozostałymi obszarami Polski, o tyle dziś te pionierskie zadania są już drugoplanowe i regionalna powieść historyczna o tej tematyce upodabnia się w zasadzie do ogólnego wzorca popularnej powieści historycznej typu np. Bunscha, z jej wątkami awanturnicznymi i prostą dydaktyką” (s. 131). Pochwalił *Balladę bolkowską* Romualda Cabaja (1921-1968).

W trzy lata po *Wrocławiu literackim* wydał Kubikowski *Bezpieczne małe mity*, która to książka zawiera rozdział o literaturze regionalnej znacząco zatytułowany *W raju fałszywych ambicji*. Kwestia podstawowa wyłuszczona została na wstępie: „opatrzenie słowa «literatura» przymiotnikiem, który nie ma żadnego artystycznego sensu, a oznacza pewien zespół cech pozaartystycznych – automatycznie degraduje samą literaturę”¹⁰.

Charakterystyczny dla pism krytycznoliterackich samego Kubikowskiego był nacisk położony na poznawczą funkcję literatury. Operował on bogatym zasobem pojęciowym, unikając popisów bez pokrycia. Nie legitymizował swego dyskursu krytycznego alegacjami do aktualnie obowiązujących autorytetów, lecz wykorzystywał własną wiedzę i umiejętności funkcjonalnie, zwłaszcza gdy problematyzował teksty literackie. Uprawiał raczej mikrosyntezy niż mikroanalizy.

⁹ Z. Kubikowski, *Wrocław literacki*, Wrocław 1962, s. 127, *Wiedza o Ziemi Naszej*, 6. Jeszcze dobitniej tę samą myśl wyrazi krytyk 22 lata później: „[...] ważki kulturalnie ruch zaczął żywić się pozorami, tworzyć nowe, sztuczne giełdy, rozluźniać zamiast zaostrzać kryteria, dawać pole do działania ambicjom i kompleksom ludzi i grup, którzy nie wytrzymaliby ciśnienia działających norm w ośrodkach centralnych, musieli więc mieć własną krytykę, własne trybuny i własne kawiarnie” (Z. Kubikowski, *Szklany mur* (2), „Odra” 1983, nr 11, s. 41).

¹⁰ Z. Kubikowski, *Bezpieczne małe mity*, Wrocław 1965, s. 119.

Syntezy kilku książek, dotychczasowego dorobku danego pisarza, nie zaś analizy jednego zdania czy dialogu.

Krytycznoliterackie nowatorskie poszukiwania autora *Bezpiecznych małych mitów* oscylowały wokół szeroko pojętej literatury popularnej¹¹. Na marginesie – zdaje się, że pośrednio zainspirowały one miejscowych polonistów uniwersyteckich (lub inspiracje były wzajemne), którzy później przez dziesiątki lat rozwijali badania literatury popularnej, czyniąc je jedną z głównych specjalności wrocławskiego literaturoznawstwa.

Dotąd nie wydano w formie książkowej dokonanej przez Kubikowskiego syntezy prozy polskiej lat 1945-1980, *Szklany mur*. Publikowano go tylko w odcinkach, z licznymi pominiętymi wskutek ingerencji cenzorskich fragmentami w „Odrze” w latach 1983-1984. Warto by odnaleziony maszynopis całości wydać. Autor posługiwał się w nim trzema kategoriami, które pojawiły się też w rozmowie z Jackiem Trznadlem zamieszczonej w wywiadzie-delicie *Hańba domowa*: sytuacja historyczna, świadomość społeczna i mit. W *Szklanym murze* wrocławski krytyk podsumowywał: „(...) cechą stałą literatury polskiej po roku 1945 jest jej konflikt z sytuacją historyczną, będący obrazem niezgodności, jaka zachodziła między nią a świadomością społeczną. Literatura, swobodna tylko na «obszarach wyłączonych», nie przekraczała tabu, akceptowała szklany mur oddzielający ją od rzeczywistości. W swym nurcie popularnym odzwierciedlała obiegowe mity kompensacyjne i konsolacyjne, w nurcie poszukującym chroniła się na wielkich obszarach historii i kultury europejskiej, w tłumie idei i form tak różnorodnych, że nietaktem byłoby oczekiwać, iż zdoła wyodrębnić spośród nich te idee i te formy, które pozwolą odbiorcom dojrzeć świat, jaki formuje ich życie”¹². Kubikowski wykazał, jak utrwalonym w latach siedemdziesiątych nawykiem stało się zastępowanie autentycznych wartości kulturowych ich substytutami, a udział w grze pozorów dla inteligentów uformowanych wówczas funkcjonował co najmniej jako synonim przystosowania społecznego, jeśli nie – sukcesu.

Jako prozaik eksperymentował Kubikowski z kilkoma modelami prozy: powieścią produkcyjną (zachowywał jednak dystans wobec tendencyjności),

¹¹ Zob. *ibidem*, s. 71-171 (szkice: *Spadkobiercy Sherlocka Holmesa, Robinson i Odyseusz, Codzienność nobilitowana, W raju fałszywych ambicji, Próby tematu, Modele literatury*). Z dużym uznaniem wypowiadał się o wkładzie Kubikowskiego w „dyskusji na temat tzw. kultury masowej” stołeczny recenzent, zob. J. Rohoziński, *Na antypodach kultury masowej*, „Kultura” (Warszawa) 1965, nr 25, s. 8.

¹² Z. Kubikowski, *Szklany mur* (9), „Odra” 1984, nr 6, s. 83-84.

literaturą rozrachunkową (po 1956) i właśnie powieścią popularną. Była to powieść obyczajowa, na pograniczu romansu, tylko że zamiast wyższych sfer arystokratycznych występowali w nich inżynierowie i lekarki. Horyzont ich monologów wewnętrznych wyznaczał – jak się wydaje – egzystencjalizm z opóźnieniem zapożyczony z Europy Zachodniej. O autoironicznym dystansie do własnej prozy świadczy dedykacja na Różewiczowskim egzemplarzu powieści *Gra w chowanego*: „Wiesławie i Tadeuszowi ten romans z życia wyższych sfer”¹³. Najciekawszą problematykę poruszał wrocławski prozaik, kiedy dotknął antagonizmów na tle narodowościowym podczas niemieckiej okupacji wschodniej Polski, a także ogólnych psychologicznych mechanizmów zdrady. Traktująca o nich powieść *Sprawa Jaśka Browarczuka* nie nadawała się wszakże do wznowień lub kontynuacji w dobie „małej stabilizacji” ani później. Gdyby pisarz dożył lat dziewięćdziesiątych, miałby szansę zapełniać białe plamy wiedzy o wydarzeniach przedwojennych i wojennych na Kresach. W PRL preferowano inne miejsca akcji.

W powieści kryminalnej, której akcja rozgrywa się we Wrocławiu i Poznaniu, *Sztylet wenecki*, Kubikowski skrupulatnie oddawał wrocławską topografię. Jak zwykle, krytycznie wypowiedział się o karierowiczostwie wśród tych naukowców, którzy lepiej znają się na manipulacji ludźmi niż na swojej dyscyplinie wiedzy. Bohatera wykreowanego w konwencji kryminalnej prowadzi to do plagiatu, oszczerstwa i zabójstwa. Motyw Ziem Zachodnich i postaw w pierwszych powojennych latach poruszał w szkicach krytycznoliterackich, powieściach, opowiadaniach. Analizowanie postaw inżynierów, dziennikarzy, lekarek, historyków sprawiało, że recenzenci porównywali (powierzchownie lub w pogłębiony sposób) prozę Kubikowskiego do powieści produkcyjnych z tzw. minionego okresu¹⁴. Porównania zawsze wypadały na korzyść pisarza „małej stabilizacji”, mały realizm wygrywał oczywiście z realizmem socjalistycznym¹⁵. Wnikliwsze recenzje tłumaczyły, że pragmatyzm nie jest ostatnim słowem pisarza, lecz tylko – ostatnim słowem dającym się publicznie wypowiedzieć *hic et nunc*. Bodaj najlepiej

¹³ Egzemplarz w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 720.316 I.

¹⁴ Z. Łukaszewicz, *Rzecz o odpowiedzialności*, „Twórczość” 1968, nr 1, s. 118-119; A. Makowiecki, *Uroda rzeczy zwyczajnych*, „Kultura” (Warszawa) 1968, nr 26, s. 9; S. Zabłocki, *Niepokoje pokolenia*, „Odra” 1968, nr 5, s. 94.

¹⁵ Zarzut ograniczonych ambicji artystycznych, przeciętności, która „znakomicie odzwierciedla dzisiejszą sytuację naszej literatury” sformułował S. Stabryła, *Kariery i powroty*, „Twórczość” 1972, nr 10, s. 123.

interpretujący tę prozę Włodzimierz Maciąg kładł nacisk na psychologiczny w istocie, a nie społeczny charakter narracji wrocławianina¹⁶.

Po latach twórcę *Katastrofy* zaliczano nie bez słuszności do moralistów¹⁷. Z czasem natomiast sam autor zdawał się nie wykluczać ujęć, które groziłyby zarzutem tendencyjności, jeżeli tendencja służyła nadrzędnemu szlachetnemu celowi – wskazywaniu aspiracji niepodległościowych i nie była sprzeczna z aprobowanym przez pewne grono wiernych przedwojennym ideałom patriotów. Oto nigdy niewystawiona sztuka telewizyjna *Ich czas* przedstawia w niezwyklej jak na PRL – pozytywnym świetle sylwetkę Józefa Piłsudskiego. Zapewne tekst mógł ukazać się w marcowym numerze „Dialogu” z 1981 r. dzięki względnej liberalizacji cenzury okresu pierwszej „Solidarności”¹⁸.

W pisarstwie Kubikowskiego krytycy z reguły chwalili umiejętność stwarzania dramatycznych spięć, prowadzenia dialogów, a niekiedy również wspominali o celnym ukazywaniu zmysłowego szczegółu¹⁹. Chciałoby się dodać do opinii dotąd publikowanych, że wrażenie ciasnego horyzontu bohaterów powieści oraz opowiadań, ograniczania się do pojęć psychologicznych, bez metafizyki, transcendencji i bez uogólnionego przeżycia wspólnoty, więzi międzypokoleniowej, zinternalizowanej tradycji – wszystko to w decydującej mierze wynikało prawdopodobnie z ograniczeń cenzuralnych, cenzury wewnątrzredakcyjnej lub presji środowiska²⁰. Wśród „młodzieży socjalistycznej” nie byłoby roztropnie gloryfikować składniki duchowej przeszłości. Trudno sobie wyobrazić, aby

¹⁶ W. Maciąg, *Krucha solidarność kolektywu*, „Życie Literackie” 1967, nr 33, s. 5. Zob. też: idem, *Inspiracje współczesne*, „Życie Literackie” 1972, nr 5; idem, *Osaczeni przez układy*, „Nowe Książki” 1976, nr 6; idem, *Gra o sukces i jeszcze coś*, „Nowe Książki” 1978, nr 11. Por. J. Siewierski, *Pamflet na technokrację*, „Nowe Książki” 1962, nr 19.

¹⁷ Zob. S. Bereś, Kubikowski Zbigniew, [w:] *Literatura polska XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, A–O, [red. nauk. A. Hutnikiewicz, A. Lam], Warszawa 2000; P. Kajewski, *Dar bycia*, „Odra” 1984, nr 12; J. Łukasiewicz, *Rejs okrężny. O Zbigniewie Kubikowskim*, „Odra” 1984, nr 12; L. Prorok, *Zbyszek*, „Tygodnik Powszechny” 1984, nr 37.

Podobnie chwalono go w aspekcie biograficznym, por. *Związani. O Związku Literatów Polskich z Andrzejem Chojnowskim, Sebastianem Ligarskim – historykami i Joanną Siedlecką – pisarką rozmawia Barbara Polak*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2008, nr 8–9.

¹⁸ Zob. I. Maślińska, *Zapomniana sztuka o Piłsudskim*, „Ład” 1987, nr 26, s. 13. Sztuka miała pewne cechy utworu „z kluczem”, rozpoznawano w jej postaciach Bartla, Moraczewskiego, Wieniawę.

¹⁹ Zob. np. A. Chruszczyński, *Słabi mocni – mocni słabi*, „Tygodnik Kulturalny” 1976, nr 11, s. 12; W. Pawłowski, *Zadbać o kapliczki*, „Literatura” 1980, nr 14, s. 12.

²⁰ Program artystyczny, jaki przyszły pisarz szkicował w roku swego debiutu, zakładał bowiem, że bohater powieści powinien mieć „bogate życie wewnętrzne” (Z. Kubikowski,

Kubikowski z własnej woli redukował do minimum życie duchowe bohaterów swojej prozy obyczajowej.

Mimo pewnych mankamentów powieści i opowiadań pisarza, a także skutków rywalizacji zmierzającej z reguły do umniejszania dorobku intelektualnego nieżyjących krytyków literackich, na Kubikowskiego jeszcze w 2011 roku powołuje się publicysta Piotr Zaremba, cytując fragment wywiadu z pisarzem w *Hańbie domowej* Jacka Trznadla²¹. Nawet w drukowanych w 2014 wspomnieniach wzmianka o usunięciu w 1976 redaktora naczelnego „Odry” funkcjonuje jako sygnał zmniejszania się obszaru swobody zdaniem ówczesnego młodego poety i studenta, Czesława Sobkowiaka²². O wysokiej randze postaci Kubikowskiego jako inicjatora istotnych wydarzeń w polskim życiu kulturalnym oraz liczącego się krytyka literackiego świadczy uwzględnianie jej do dziś zarówno w krajowych, jak i wydawanych za granicą książkach²³. Sylwetka twórcza Kubikowskiego wciąż jednak czeka na wszechstronne opracowanie monograficzne.

Dorota Heck

Batalia o terażniejszość, „Dziś i Jutro” 1950, nr 36, s. 1). Bohaterom publikowanej w PRL prozy Kubikowskiego zabrakło właśnie tych cech, które postulował, mając 21 lat.

²¹ P. Zaremba, *Zgoda z PRL? Zapytajmy o niepodległość*, „Uważam Rze” 2011, nr 14, s. 58 (tu m.in. słowa Kubikowskiego: „[...] w 1949 czy 1950 roku wszystko stało się jasne. Rządzą komuniści, czyli Sowieci, czyli Rosjanie. Nie ma to nic wspólnego z Polską”).

²² Cz. Sobkowiak, *Rzeka powrotna*, „Topos” 2014, nr 1-2, s. 126. Autorka osobiście zapamiętała silne wrażenie, jakie wywarł na niej, wówczas 22-letniej czytelniczce, *Szklany mur*, publikowana w odcinkach w „Odrze” synteza powojennej prozy polskiej. Drobny śladem popularności Kubikowskiego we Wrocławiu było jego nazwisko w zbiorze: W. Biełowicz, *Anegdota wrocławska*, Wrocław 1975, s. 70.

²³ Na przykład R. Bubnicki, *op.cit.*; M. Fik, *Kultura polska po Jalcie. Kronika lat 1944-1981*, London 1989, s. 250, 287, 298, 329, 353, 380, 587, 691, 746, 763, 766, *Najnowsza Historia Polski*, 11; J. Malewski [W. Bolecki], *op. cit.*, s. 83-84, 86.



W swojej syntezie powojennej krajowej prozy polskiej, tworzonej i publikowanej w latach 1945-1980, Kubikowski daje się poznać jako oryginalny, wnikliwy i kompetentny interpretator. Ukazuje zjawiska literackie w szerokiej perspektywie i w powiązaniu z kontekstami: literackim, kulturalnym, historycznym, politycznym czy społecznym. Autor opiera wywód na trzech kategoriach: sytu-

cji historycznej, świadomości historycznej i mitologii obieguowej. W bogatym materiale współczesnych zjawisk krytyk kieruje uwagę przede wszystkim na ważnych autorów, reprezentatywne dzieła i najistotniejsze zjawiska, co sprzyja przejrzystości wyводу.

Z RECENZJI

DR. HAB. KRZYSZTOFA POLECHOŃSKIEGO, PROF. UWR

Kubikowski podejmuje nowatorską i ambitną próbę syntezy tego, co działo się w prozie polskiej po II wojnie światowej. Ukazuje niszczący wpływ komunizmu na prozę krajową, ale też to, co działo się w prozie emigracyjnej. Szczególnie ciekawe jest też jego skupienie się na strategiach, jakie budowali prozaicy krajowi, aby ukryć defekt literatury PRL-owskiej, a więc specyficzną deformację spowodowaną funkcjonowaniem w totalitaryzmie, zmuszającą do uników, półprawd, ucieczek w sfery bezpieczne problemowo i artystycznie. *Szklany mur* ma dzisiaj wartość istotnego dokumentu, ale wiele rozpoznań z tej książki zachowuje moim zdaniem aktualność.

Z RECENZJI

PROF. DR. HAB. MACIEJA URBANOWSKIEGO



<https://akademicka.pl>

ISBN 978-83-8138-812-2



9 788381 388122